

Kukurydza wschodzi w Polsce zachodniej

Autor: Beata Kozłowska

Data: 17 maja 2016



Z opóźnieniem, ale wyczekiwana. Kukurydza wreszcie wschodzi w zachodniej części Polski. Jakie czekają na nią zagrożenia?

– **Kukurydza wcześniej wysiana zaczęła w Wielkopolsce wschodzić** – mówi Piotr Szkudlarek, doradca rolniczy z [Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego](#) w Poznaniu. – *Na tych polach, gdzie kukurydza została wysiana później, a więc np. po przesiewach, jeszcze rośliny nie wschodzą. Ale ta najwcześniej wysiana kukurydza już się pojawia.*

Podobnie dobre wieści nadchodzą z Pomorza. Tu kukurydza wschodzi już na dobre.

Kukurydza jest już na wierzchu.

Grzegorz Manowski doradca rolniczy z Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku

– *Kukurydza jest już na wierzchu* – mówi Grzegorz Manowski doradca rolniczy z [Pomorskiego](#)

[Ośrodek Doradztwa Rolniczego](#) w Gdańsku. – *Tu gdzie pracuję, w Lubaniu, ładnie wschodzi i jedyne, co przeszkadza kukurydzy dobrze rosnąć to... susza.*

Jak mówi pan Grzegorz **od początku maja w pow. kościerzyńskim spadło zaledwie ok. 8 mm deszczu.**

W ciągu ostatnich 10 lat powierzchnia uprawy kukurydzy w woj. pomorskim zwiększyła się 3-krotnie i sięgnęła prawie 30 tys. hektarów.

– *Ziemie tu nie są najlepsze, najczęściej są piaszczyste – wyjaśnia doradca. – **Te 8 mm to tak, jakby nic. Połowa tego opadu była w dniu 3 maja, połowa w ostatnich dniach. Ale na piaszczystej glebie, to nawet jakby jednego dnia spadło 8 mm deszczu, to i tak po kilku godzinach by się kurzyło. Jest sucho.***

Niemniej jednak kukurydza na Pomorzu jest rośliną wręcz strategiczną. W ciągu ostatnich 10 lat powierzchnia uprawy kukurydzy w woj. pomorskim zwiększyła się 3-krotnie i sięgnęła prawie 30 tys. hektarów. **Na Pomorzu uprawia się znacznie więcej kukurydzy z przeznaczeniem na kisonkę niż na ziarno.**

Jak informuje Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, w ubiegłym roku na Pomorzu spadło w lipcu tylko 66 mm opadów, choć norma deszczu do 80 mm.

Ubiegłoroczna susza dała się rolnikom we znaki. Jak informuje Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, w ubiegłym roku na Pomorzu spadło w lipcu tylko 66 mm opadów, choć norma deszczu do 80 mm. **W sierpniu ubiegłego roku spadło tylko 13 mm deszczu. A lipiec i sierpień to 2 niezwykle ważne miesiące dla wegetacji kukurydzy.** Niewielka ilość deszczu spowodowała, że w ubiegłym roku w woj. pomorskim masowo zasychały plantacje kukurydzy. **Stąd strach rolników, że niewielka ilość opadów w maju może spowodować, że susza przyjdzie w tym roku jeszcze wcześniej.**

Susza już staje się ogromnym problemem w Wielkopolsce.

– *Nie tylko kukurydza, ale wszystkie uprawy czekają na deszcz – dodaje Piotr Szkudlarek. – **Pomimo ochłodzenia jest bardzo sucho i opadów praktycznie nie ma. Słyszymy czasem o jakichś lokalnych deszczach, ale też są krótkotrwałe. W okolicach Koźmina, gdzie pracuję, wody już brakuje. Deszcz, deszcz i jeszcze raz deszcz – tego w tej chwili najbardziej potrzeba wschodzącej kukurydzy.***

Przeczytaj również:

1. [Odchwaszczanie kukurydzy po wschodzie](#)
2. [Ochrona kukurydzy: rolniku, zwalczaj chwasty!](#)